



## UE i Indie przygotowują nowy etap partnerstwa strategicznego

Patryk Kugiel

Pierwsza w historii wizyta przedstawicieli Komisji Europejskiej w Indiach w dniach 27–28 lutego br. sygnalizuje strategiczne znaczenie tego kraju dla UE. Potencjał współpracy gospodarczej i technologicznej, rosnąca zbieżność podejścia do Chin i obawy w związku z unilateralną polityką administracji Donalda Trumpa stwarzają korzystne warunki do wzmocnienia partnerstwa strategicznego. Będzie temu służyć zawarcie umowy o wolnym handlu jeszcze w tym roku, zacieśnienie współpracy obronnej, w zakresie bezpieczeństwa oraz krytycznych technologii, co Polska może wykorzystać do uruchomienia nowych inicjatyw dwustronnych z Indiami.

Wizyta nowego Kolegium Komisarzy w Indiach była pierwszą podróżą poza Europę nowej Komisji i pierwszą tego typu od spotkania z Komisją Unii Afrykańskiej w Addis Abebie w lutym 2020 r. W Nowym Delhi przewodnicząca Ursula von der Leyen rozmawiała z premierem Indii Narendrą Modim, a komisarze spotkali się ze swoimi odpowiednikami, by omówić współpracę w wybranych sektorach. Doszło też do drugiego posiedzenia powołanej w 2022 r. Rady ds. Handlu i Inwestycji (TTC). Choć wizyta jest postrzegana jako przygotowawcza do szczytu w drugiej połowie roku, ma duże znaczenie w trzech obszarach – gospodarczym, strategicznym i bezpieczeństwu.

**Współpraca gospodarcza.** Najważniejszym efektem wizyty jest publiczna deklaracja liderów UE i Indii, że negocjowana od 2007 r. [kompleksowa umowa o wolnym handlu](#) (FTA) ma zostać zawarta do końca tego roku. Porozumienie między drugą (UE) a piątą (Indie) gospodarką świata stworzyłoby na obszarze zamieszkanym przez prawie 2 mld ludzi największą globalną strefę wolnego handlu i otworzyło szansę na uwolnienie niewykorzystanego potencjału wymiany handlowej. Wartość obrotów towarami między UE a Indiami osiągnęła 124 mld euro w 2023 r. (wzrost z 78 mld euro w 2019 r.), ale Indie są dopiero dziewiątym partnerem handlowym UE (2,2%). Dla Indii Unia jest drugim rynkiem eksportowym (17,5%, za USA) i trzecim źródłem importu

(8,9%, za Chinami i Rosją), jednak udział UE w całym handlu zagranicznym Indii systematycznie spada (z 22% w 2000 r. do 12,2% w 2023 r.). Szybko rośnie z kolei handel usługami (58,9 mld euro w 2022 r.), a skumulowane unijne inwestycje w Indiach osiągnęły do 2022 r. wartość 108 mld euro. Ciągłe są zdecydowanie niższe niż w Chinach (247,5 mld euro) czy Brazylii (293,4 mld euro), a przeszkodą są bariery celne i administracyjne oraz brak umowy o ochronie inwestycji.

Wyznaczenie krótkiego terminu zakończenia negocjacji FTA jest krokiem ambitnym, pokazującym determinację stron, ale osiągnięcie tego może być trudne. Krótki termin ma pomóc przełamać impas w negocjacjach, które od wznowienia w czerwcu 2022 r. i po dziewięciu rundach nie rozwiązały kluczowych kwestii w sprawie dostępu do rynku, standardów zrównoważonego rozwoju czy zamówień publicznych. Wskazywane w przeszłości terminy osiągnięcia porozumienia (ostatnio koniec 2023 r.) były wielokrotnie przekraczane. Indie stoją na stanowisku, że FTA powinna obejmować tylko kwestie handlowe i dlatego sugerują zawarcie ograniczonej FTA z Unią, podobnej do tych, które zawarły w ostatnich latach z EFTA (2024 r.), ZEA i Australią (2022 r.) i obecnie negocjują z Wielką Brytanią i z USA.

Negocjacje może pomóc fakt, że w obliczu ceł nakładanych przez Trumpa FTA między UE a Indiami zyskuje znaczenie

strategiczne. Sprzyja im też fakt, że zarówno UE, jak i [Indie postrzegają Chiny jako systemowego rywala](#) i chcą zmniejszyć swoje uzależnienie handlowe od tego państwa, by zbudować bardziej stabilne łańcuchy dostaw. O ile Indie mogą zaoferować ogromny własny rynek, kapitał ludzki i moce produkcyjne oferujące efekt skali, o tyle Europa ciągle posiada wysokie technologie i kapitał. Wykorzystanie tej komplementarności będzie wymagać zwiększenia bezpieczeństwa inwestycji w Indiach i stworzenia tam bardziej przyjaznych warunków dla działalności zagranicznych firm.

**Strategiczny wymiar partnerstwa.** Nowym tematem rozmów między UE a Indiami stało się bezpieczeństwo, m.in. walka z terroryzmem, bezpieczeństwo morskie i cyfrowe oraz współpraca wywiadowcza. Von der Leyen zaproponowała Indiom podpisanie Umowy o obronności i bezpieczeństwie, podobnej do zawartych z Japonią i Koreą Południową, a także przystąpienie do PESCO. W obliczu [planów ponownego uzbrojenia Europy](#) oraz programu modernizacji i dywersyfikacji źródeł uzbrojenia Indii, współpraca przemysłów obronnych ma duży potencjał. Już teraz na ważnych dostawców uzbrojenia dla Indii wyrastają państwa UE (Francja, Niemcy, Hiszpania czy Szwecja), co daje podstawę do wzmocnienia działań na poziomie unijnym.

Strategiczny wymiar może mieć też współpraca dotycząca najnowszych technologii, jak sztuczna inteligencja, 6G, półprzewodniki, elektromobilność, zielona energia z wodoru czy badania kosmosu. Połączenie wysiłków UE i Indii może pomóc nadrobić im zapóźnienia w stosunku do Chin czy USA w tym zakresie. Kwestie te były tematem rozmów podczas drugiego spotkania TTC i jej trzech grup roboczych. Mimo tych aktywności działalność TTC nie przyniosła jeszcze wymiernych sukcesów. Indyjscy eksperci wskazują, że wzorem może być współpraca indyjsko-amerykańska w ramach inicjatywy w iCET (Initiative on Critical and Emerging Technologies).

UE i Indie podkreśliły także, że ich wspólnym celem jest „kształtowanie odpornego wielobiegunowego porządku globalnego”. Choć stan [relacji Indii z USA podczas drugiej kadencji Trumpa](#) wydaje się lepszy niż relacje transatlantyckie, także Indie obawiają się nieprzewidywalnej i unilateralnej polityki USA. Co prawda popierają zbliżenie USA z Rosją, ale nie mogą być pewne, czy Trump nie spróbuje podobnego manewru wobec Chin. Biorąc pod uwagę wycofanie się z USA z multilateralizmu, UE i Indie mogą odegrać kluczową rolę w globalnych negocjacjach klimatycznych, handlowych, dotyczących regulacji internetu czy AI. UE i Indie potwierdziły też wolę poprawy konektywności, w tym realizacji Korytarza Gospodarczego Indii – Bliski Wschód – Europa (IMEEC).

**Wnioski i rekomendacje.** Wizyta Komisji Europejskiej w Indiach ma głównie wymiar symboliczny – stanowi polityczny sygnał wskazujący na wolę budowy nowego etapu w partnerstwie strategicznym. Przy agresywnej polityce Rosji, asertywnych Chinach i pogłębiającym się kryzysie w relacjach z USA, Indie postrzegane są jako wiarygodny partner globalny UE. Nawet [odmienna postawa wobec wojny na Ukrainie](#) i bliskie relacje Indii z Rosją nie zniechęciły Komisji do

określenia Indii mianem „partnera myślącego podobnie” i przywiązanego do „porządku międzynarodowego opartego na prawie”. Współpraca może być czynnikiem stabilizującym system międzynarodowy i jest kluczowa dla reformy organizacji międzynarodowych (WTO, ONZ), finansowania rozwoju, ochrony wolnego handlu czy [stabilności w Indo-Pacyfiku](#). Strategiczny wymiar zyskuje współpraca gospodarcza i technologiczna, a nowe możliwości otwierają się w obszarze bezpieczeństwa.

Brak konkretnych rezultatów wizyty pokazuje jednocześnie, że postępy w realizacji ambitnych planów nie będą ani łatwe, ani pewne. W najlepszym scenariuszu na najbliższym szczycie UE–Indie w Nowym Delhi pod koniec br. może dojść do podpisania FTA i przyjęcia wspólnej agendy współpracy strategicznej do 2030 r. Dlatego najbliższe miesiące będą kluczowe dla przełożenia politycznej woli na konkretne działania i planowanie współpracy. Jest jednak możliwe, że brak postępów w negocjacjach FTA i przekroczenie kolejnego terminu odbiją się negatywnie na całości współpracy, podobnie jak stało się w 2012 r., kiedy zawieszono poprzedni cykl rozmów handlowych. Ograniczenie tego partnerstwa do symbolicznych gestów i kolejnych mechanizmów dialogu będzie rozczarowujące i osłabi pozycję obojga partnerów.

W celu uniknięcia impasu UE może rozważyć koncentrację wysiłku na przyjęciu umowy inwestycyjnej oraz korzystnej dla obu stron, ale ograniczonej umowy handlowej, skupionej na dostępie do rynku, podobnej do tej, którą Indie negocjują z Wielką Brytanią i mogą wkrótce przyjąć z USA. Warto też do końca roku przygotować pilotażowe projekty w zakresie współpracy przemysłów obronnych (dołączenie do PESCO) czy konektywności, np. w zapewniając finansowanie z Global Gateway projektu wpisującego się w inicjatywę IMEEC. Miarą strategicznego wymiaru tych relacji będzie także zdolność UE i Indii do zaproponowania wspólnych inicjatyw dyplomatycznych (np. w kontekście wojny na Ukrainie lub na Bliskim Wschodzie), reformy WTO, negocjacji klimatycznych na COP30 w Brazylii czy trójstronnych projektów rozwojowych w krajach Afryki i Azji. Aby zdynamizować strategiczną współpracę technologiczną, można zaczerpnąć doświadczenia z iCET, w tym przekazać nadzór nad dialogiem TTC na poziom doradcy ds. bezpieczeństwa Indii i nowego komisarza UE ds. obronności.

Polska, która obecnie sprawuje przewodnictwo w Radzie UE, może aktywnie wspierać współpracę unijno-indyjską i wykorzystać ją do wzmocnienia podpisanego w ub.r. partnerstwa strategicznego z Indiami. Powinna podkreślać swoją rolę lidera Europy Środkowej i niezbędnego ogniwa strategii konektywności UE–Indie. W tym celu można rozważyć zaproszenie premiera Modiego i przewodniczącej von der Leyen na szczyt Trójmorza, który odbędzie się w Warszawie 28–29 kwietnia, pokazując to jako element inicjatywy IMEEC. Polska będzie także zainteresowana pogłębieniem współpracy przemysłów obronnych państw europejskich z Indiami, również przy wykorzystaniu dodatkowych środków z UE.